Brodinio, Szara Eminencja

zapraszam do krainy polskiego Escobara
Brodinio moja ksywa
a od kurewstwa to z dala
bo już od małolata lecę z kozackim bitem
pierd* wszystkich leszczy, co się przejmują kwitem

przez sąd potępiony
przez psy znienawidzony
a dalej robię swoje
zachowując kanony
przestrzegam swoich zasad
nie boje się niczego
chyba ze mnie postawią w obliczu najwyższego

już były takie kur* co chciały mi naszpącić
lecz szarej eminencji
niełatwo jest się pozbyć
strzelali mi w plecary
kosy nieraz wbijali
gdy przyszło do rewanżu, to kur* się obsrali

Jedni pouciekali
Inni się rozjebali
Najlepsi byli ci co się sami wyjebali
A życie nie jest łatwe
Nie sposób go przewidzieć
Podejmując decyzje
Warto jest je przemyśleć